

# GŁOS LUBAWSKI

POLSKO-KATOLICKA GAZETA BEZPARTYJNA NA POWIAT LUBAWSKI I OKOLICE

Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorek, czwartek i sobotę.

Przedpłata: miesięczna wynosi 80 groszy z doręczeniem 1 złoty, kwartalna wynosi 2,40 zł. z doręczeniem 3,00 zł.

W wypadkach nieprzewidzianych spowodowanych siłą wyższą (przeszkód w zakładzie, złożenia pracy i t.p.) abonent, nie ma prawa żądania niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia: za ogłoszenie od wiersza 1 mm. na str. 6-lin. 15 gr. na str. 2-lin. 50 gr., ogłoszenia drobne słowo 20 gr.

Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.

Telefon Nr. 59. Konto czekowe P. K. O. Nr. 145266.

Członkami drukarni B. Miłoszewskiego w Nowemście n. Drw.

Rok VI.

Nowe Miasto Lubawskie, środa, 5 maja 1937 r.

Nr. 52

## Dzień żałoby narodowej.

Wydział Wykonawczy Naczelnego Komitetu Uczczenia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego wydał instrukcję dla komitetów wojewódzkich w sprawie obchodu drugiej rocznicy zgonu Marszałka Piłsudskiego w dniu 12-ym maja.

Dz. 12 maja, jako dzień żałoby narodowej głosi instrukcja — obejmuje kraj cały i Polonię zagraniczną. Nie od formy zewnętrznej, ale od nastroju wewnętrznego zależy uczczenie pamięci Józefa Piłsudskiego.

Dzień ten przeto nie zostaje wolny od pracy.

Celem modlitewnego skupienia w godzinach przedpołudniowych odbędą się nabożeństwa żałobne w świątyniach wszystkich wyznań. Należy udostępnić jak najszerszym masom możliwość ich wysłuchania.

W rocznicę momentu zgonu t. j. o godz. 20-ej min. 45 zapanuje 3-minutowa chwila ciszy. W tym momencie ustaje wszelki ruch i dźwięk. Stają przechodnie na drogach i ulicach, wszelkie pojazdy, motory, koleje.

W miastach chwilę tę poprzedzać będą: od godziny 20-ej min. 40 — godz. 20-ej min. 45 dzwony i syreny fabryczne, sygnalizując zbliżającą się chwilę ciszy. Zapłoną wówczas przygotowane przed tym ogniska.

Godz. 20-ta min. 45 — godz. 20-ta min. 48 chwila ciszy. Moment jej zakończenia zaznacza dźwięki dzwonów kościelnych i odczytanie przy ogniskach wyjątków z pism Józefa Piłsudskiego.

Jako widomy znak żałoby narodowej, w dniu tym winny być wszystkie flagi państwowe opuszczone do połowy masztu, przewiązane krepą, jak również krepą przystońnię podobizny Józefa Piłsudskiego.

Radio transmitować będzie nabożeństwo z Katedry o godz. 10-ej, pogadankę dla młodzieży szkolnej od 11-ej min. 30 do 11-ej min. 57, nadanie werbli przed momentem ciszy i dźwięków dzwonów — po momencie ciszy.

Od godz. 20-ej min. 50 — Hołd muzyki polskiej, poświęcony pamięci Marszałka Piłsudskiego w Filharmonii Warszawskiej.

## Przyspieszenia sesji sejmowej i 15 proc. zasiłku drożyznianego domagają się urzędnicy państwowi.

W siedzibie Stow. Urzędników Państw. w Warszawie odbyła się konferencja połączonych zarządów głównych wszystkich organizacji pracowników państwowych przy udziale 150 osób.

Powzięto uchwałę o wyłonieniu delegacji do p. premiera, która złoży memoriał uzasadniający konieczność przyspieszenia nadzwyczajnej sesji parlamentarnej dla zniesienia podatku specjalnego.

Delegacja wysunąć ma postulat, aby do czasu zwołania sesji i uchwalenia podatku specjalnego. Rząd przyznał pracownikom państwowym zasiłek drożyzniany w wysokości 15 proc. uposażenia miesięcznie.

Delegaci poszczególnych organizacji przedstawili ciężką sytuację materialną pracowników państwowych w ogóle, a pocztowych, kolejowych i skarbowych oraz nauczycielstwa, jako najmniej uposażonych, w szczególności.

W uchwalonej rezolucji wysunięto tezę, że droga do trwałej poprawy koniunktury gospodarczej prowadzi przez wzmoczenie konsumpcji, co może nastąpić jedynie w drodze podwyższenia płac.

Dla poparcia swego stanowiska, zebrani postanowili zwołać w najbliższym czasie ogólnokrajowy kongres pracowników państwowych w Warszawie oraz szereg zjazdów lokalnych na prowincji.

## Zjazd z całej Polski do Krakowa w rocznicę zgonu Marszałka Piłsudskiego.

W związku ze zbliżającą się rocznicą śmierci Marszałka Piłsudskiego, zapowiadany jest do Krakowa liczniejszy zjazd. Na dzień 12-go maja przybyć mają pociągi popularne z rozmaitych stron Polski. W tej chwili w stadjum organizacji są pociągi popularne: z Warszawy, Poznania, dwa pociągi z Katowic i trzy lub cztery pociągi z miast, leżących w obrębie dystryktu kolejowej krakowskiej.

Projektowane są nadto pociągi popularne na ten sam dzień ze Lwowa, Łodzi i prawdopodobnie z Wilna. Ten ostatni pociąg przyjechałby do Krakowa już 10 lub 11 bm.

## Kopiec na Sowińcu

skończony będzie za 3 miesiące.

Wobec ustalenia się pogody, rozpoczęto prace przy budowie kopca Józefa Piłsudskiego na Sowińcu.

Terminu ukończenia robót nie można na razie przewidzieć. Roboty przy sprzyjających warunkach atmosferycznych potrwać jeszcze około trzech miesięcy.

Rozpoczęto również prace nad otoczeniem kopca.

Całkowite ukończenie robót na Sowińcu nastąpi prawdopodobnie na jesieni przyszłego roku.

## Należy zrównać prawa Polaków w Niemczech z prawami Niemców w Polsce!

Na Pograniczu, w Wielkiej Dombrowce (Gross Dammer) Niemcy w systematycznym dążeniu do likwidacji życia polskiego chwycili się ostatnio sposobu wykraczającego już poza zwykłe normy przyzwoitości.

W Dąbrowce był zawsze organistą nauczyciel szkoły rządowej, który władał biegle językiem polskim; równocześnie on prowadził polski chór kościelny. Ostatnio przeniosła rejonacja w Pile nauczyciela, organistę Stokowicza do innej miejscowości, a przysłała nauczyciela Niemca, który nie zna słowa po polsku, a ma objąć posadę organisty. Przysłany Niemiec zajął mimo sprzeciwu dozoru kościelnego mieszkanie organisty, mieszczące się w szkole. Budynek szkolny zaś jest własnością parafii. Jednakże dozór kościelny nie zgodził się na objęcie organistostwa przez przysłanego nauczyciela Niemca i ksiądz zakazał mu wstępu na chór. Parafia pragnie zaangażować prywatnego organistę Polaka, jednak przysłany nie chce mieszkania opuścić.

W tym stanie rzeczy miejscowa ludność polska jest bezradna. Nabożeństwa odbywają się od 5 kwietnia bez gry na organach.

Niezrozumiałe stanowisko władz rejencyjnych jest w y r a ż n i e wymierzone przeciwko ludności polskiej i napewno nie przyczyni się do poprawy atmosfery współżycia polsko - niemieckiego, zamęczonego systematycznie przez podobne metody władz niemieckich oraz ekscesy wojującej niemieczyny w Polsce.

Należałoby może wreszcie wyrównać sytuację Polaków w Niemczech i Niemców w Polsce stosownie do tezy, wysuwanej przez czynniki niemieckie.

## Dar rodziny Skirmuntów dla zakonu Urszulanek

Były ambasador w Londynie, p. Skirmunt wraz z siostrą i bratem deklarował aktem notarialnym olbrzymi majątek ziemski Mołodów o przestrzeni przeszło 5.000 ha w powiecie pińskim zgromadzeniu Siótr Urszulanek matki Ledóchowskiej.

W Mołodowie powstanie jeden z domów zakonnych, wychowujących młode panienki na misjonarki Polesia.

## Dzień 11 listopada wolny od pracy.

Dzień 11 listopada jest dniem wolnym od pracy. Tak brzmi postanowienie obowiązującej od dnia dzisiejszego ustawy o Święcie Niepodległości.

„Dzień 11 Listopada, głosi ustawa, jako rocznica odzyskania przez Naród Polski niepodległego bytu państwowego i jako dzień po wsze czasy związany z wielkim imieniem Józefa Piłsudskiego, zwycięskiego wodza Narodu w walkach o wolność Ojczyzny jest uroczystym Świętem Niepodległości“.

Dotychczas dzień 11 listopada był dniem wolnym od zajęć w biurach i instytucjach państwowych. Pracownicy przedsiębiorstw prywatnych świętowali przeważnie do godz. 13-ej. Również sklepy były otwierane po godz. 13-ej.

## Król Karol przybędzie z wizytą do Polski.

Urzędowy komunikat rumuński.

BUKARESZT. Pisma rumuńskie zamieszczają następujący komunikat urzędowy: „Podczas audjencji, w której J. Królewska Mość zechciał udzielić p. Beckowi, polskiemu ministrowi zagranicznych postanowiono, że w najbliższym czasie nastąpi wymiana wizyt pomiędzy głowami państw Rumunii i Polski“.

Jednocześnie dziennik „Curentul“ z dnia 28 ub. m. podaje wiadomość z Londynu, że wielki wojewoda Michał wracając uroczystości koronacyjnych w Londynie, zatrzyma się w Warszawie, aby zaprosić Pana Prezydenta R. P. w imieniu króla Karola do Bukaresztu.

## Więcej wnikać w potrzeby ludności

polecil p. premier starościem śródmiejsko-warszawskiemu.

P. premier gen. Sławoj-Składkowski dokonał inspekcji biur starostwa grodzkiego śródmiejsko-warszawskiego przy ul. Nowogrodzkiej.

Inspekcja miała na celu kontrolę punktualności urzędników w przybywaniu do pracy, toku urzędowania w poszczególnych referatach, zwłaszcza w referacie zdrowia i weterynaryjnym oraz sposobu przyjmowania interesantów.

Na 28 osób pracujących w starostwie brakło o godz. 8-mej dwóch urzędników których nieobecność nie byłaby usprawiedliwiona. P. premier polecił przeprowadzić dochodzenie i ukarać opieszłych w przybywaniu do pracy.

P. premier stwierdził również, że w czasie od 1 do 28 kwietnia starosta przyjął 50 osób, a wiec zaledwie po dwie osoby dziennie. P. premier polecił starościem więcej wnikać w potrzeby ludności i jej sprawy oraz wydatnie zwiększyć ilość przyjmowanych osób.

## P. Prezydent R.P. przybędzie na wystawę do Liskowa.

WARSZAWA. Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął przedstawioną mu przez p. premiera gen. Sławoj-Składkowskiego delegację Komitetu wystawy „Kultura i praca wsi“ w Liskowie w osobach ks. prałata Bliźnińskiego, starosty kaliskiego Ostaszewskiego, prezesa miejscowego Kółka rolniczego A. Piątkowskiego i gospodarza z Liskowa J. Brusia.

Delegacja zaprosiła Pana Prezydenta R.P. na otwarcie wystawy, w którym Pan Prezydent obiecał wziąć udział.

## Pomnik harcerzy w Poznaniu.

W tych dniach rozpoczęto w lasku na Malcie, przedmieściu Poznania, gdzie odbywały się pierwsze ćwiczenia, zbiórki i wycieczki harcerskie, prace około powstania pomnika ku czci poległych w walkach o Niepodległość harcerzy wielkopolskich.

Kamień węgielny pod pomnik położony został w 1923 r. z okazji 100-lecia istnienia harcerstwa. Aktu tego dokonał ks. harmistrz Ziemi z Ostrowa.

Odsłonięcie pomnika nastąpi podczas Zielonych Świąt z okazji wielkiego zlotu harcerzy wielkopolskich.



## Przebieg demonstracji 1-majowych w Polsce

Strzelanina podczas pochodu w Warszawie. — Na prowincji przebieg pochodów spokojny.

Dięń 1 maja w całym kraju przeszedł na ogół spokojnie.

### W Warszawie.

Około godz. 8 rano ukazały się na mieście taksówki z zaklejonymi numerami bocznymi z przedstawicielami Związku szoferów, którzy wzywali kursujące taksówki do zaniachania jazdy.

Szereg instytucji przewoziło swych pracowników samochodami ciężarowymi i autobusami. Pierwszy wyruszył na ulice miasta pochód młodzieży żydowskiej spod znaku Poalej-Syjon-Prawicy, z fermy rolniczej przy ul. Witoszyńskiej w Grochowie.

Umundurowani młodzieńcy nieśli na ramionach łopaty, kopaczki, widły itp. Ponieważ narzędzia te mogły być użyte do bójki, policja zawróciła haluców.

Pierwsze rozpedzenie komunistów nastąpiło przy zbiegu ul. Solnej i Lesznej. Grupa wyrostków chciała się tu dołączyć do maszerującej grupy PPSowców. Wynikł tumult, przybyła policja i komunistów rozpedzono.

Pochód ZZZ wyruszył z placu Bankowego. Wskutek tarć w łonie tej organizacji frekwencja w pochodzie była w tym roku znacznie mniejsza. Zebrało się około 1000 osób z 7-ma sztandarami.

Część członków za przykładem Śląska postanowiła nie brać udziału w manifestacjach 1 maja.

Pochód PPS (CKW), według prowizorycznych obliczeń władz bezpieczeństwa, liczył ok. 8 tysięcy osób. Posuwał się on Wybrzeżem

Kościuszkowskim i wiaduktem mostu Połajkowskiego na Plac Teatralny.

Pochód Frakcji Rewolucyjnej PPS, który w międzyczasie wyruszył z Placu Teatralnego, liczył około 5000 osób.

Podczas przemarszu pochodu P.P.S. Frakcji przed gmachem B. G. K. rzucono petardę. Na szczęście oberżoło się bez ofiar w ludziach. Zatrzymano dwie osoby — przypuszczalnych sprawców zajścia.

Pochód Bundu liczył ok. 8 tys. osób.

Na rogu ul. Niskiej i Smocznej podczas przejścia końca pochodu Bundu niewykryci dotychczas sprawcy dali do tłumu szereg strzałów. Kule raniły 4 osoby oraz 5-letniego chłopca Abrama Szynkiera (Smocza 56) przyglądającego się wraz z matką pochodowi. W drodze do ambulatorium chłopiec zmarł.

Równocześnie rzucono petardę o sporej sile wybuchowej.

Sprawcy strzałów, korzystając z zamieszania, zbiegli.

Pochody odbyły się według z góry przewidzianego planu.

### Na prowincji

Wiadomości, napływające z całego kraju świadczą, iż manifestacje 1-majowe miały wszędzie przebieg spokojny.

Ruch w zakładach przemysłowych wstrzymany był częściowo.

Próby komunistów wywołania zajść były natchmiast likwidowane.

## Wielotysięczne parady w Berlinie i Moskwie.

Przebieg dnia 1 maja w stolicach Europy.

BERLIN. W ramach święta pracy odbyły się w sobotę w Niemczech liczne uroczystości, a szczególnie liczne w Berlinie.

Uroczystości rozpoczęły się olbrzymią manifestacją młodzieży na stadionie olimpijskim. W zwartych szeregach stanęło na stadionie 120 tysięcy umundurowanych chłopców i dziewcząt.

Do zgromadzonej młodzieży kanclerz wygłosił mowę.

W godzinach popołudniowych odbył się manifestacyjny przejazd kanclerza przez centrum miasta do Lustgartenu. Przejazd ten stanowił punkt kulminacyjny manifestacji na cześć Hitlera.

W Lustgartenie po krótkich mowach wstępnych min. Goebbelsa i dr. Ley'a zabrał głos Hitler.

### Zmotoryzowana rewia w Moskwie

MOSKWA. Podczas rewii z okazji 1 maja marszałek Woroszyłow wygłosił u mauzoleum Lenina przemówienie do zgromadzonych oddziałów armii czerwonej.

W defiladzie uczestniczyło około 2000 karabinów maszynowych na motocyklach. Poza tym w rewii wzięło udział 116 ciężkich czołgów, znaczna ilość lekkich czołgów oraz 96 czołgów typu „amfibia“, które rozwijały przeciętną szybkość 50 km na godzinę.

W rewii lotniczej wzięło tym razem udział 987 samolotów.

W paradzie wzięły po raz pierwszy udział oddziały kozackie, które przedefilowały galopem.

### W Paryżu

PARYŻ. Dzień 1 maja był po raz pierwszy obchodzony jako święto państwowe. Miasto przedstawiało widok oświetlony. Sklepy, banki, fabryki itp. były zamknięte, tylko niektóre mniejsze magazyny były otwarte do południa.

Dzienniki nie ukazały się z wyjątkiem organu monarchistycznego „Action Francaise“.

Premier Blum oraz członkowie jego rządu nie brali udziału w manifestacjach.

## 1000 zakonników i księży na ławach oskarżonych.

Trzecia Rzesza w walce z „katolicyzmem politycznym“.

BERLIN. Na czoło wewnętrzno-politycznej akcji prasowej w Niemczech wysuwa się gwałtowna kampania przeciwko „katolicyzmowi politycznemu“ na tle różnych wyroków przeciwko katolikom. Duchownym katolickim zarzuca się wręcz zdradę państwa, a stosunki w klasztorach malowane są w najczarniejszych barwach.

Wszystkie dzienniki piszą, że wbrew obrotom „katolicyzmu politycznego“ nie chodzi tu o wypadki o osobnionione, lecz o masowe zjawiska, którym państwo narodowo-socjalistyczne musi położyć kres. Dzienniki podają, że na ławach oskarżonych zasiada przeszło 1000 zakonników i księży. Prasa narodowo-socjalistyczna domaga się ukarania ich z całą surowością. Zapowiada się jednocześnie, że „o ile zajdzie konieczność — procesy transmitowane będą przez radio, aby uświadomić naród niemiecki o prawdzie“.

Dalsze doniesienia o procesach napływają z różnych miast. Przed sądem w Koblencji na ławie oskarżonych zasiadł m. in. 76-letni członek kongregacji religijnej. Sąd skazał go na 1 i pół roku więzienia. Prokurator tamtejszy zapowiedział, że wkrótce pociągnięty będzie do odpowiedzialności karnej cały zakon. Prokurator uważa, że wśród członków zakonu nie ma niewinnych.

Sprawa walki z „katolicyzmem politycznym“ znalazła oddźwięk nawet w odezwie pierwszomajowej, wydanej przez przywódcę frontu pracy dr. Leya a wzywającej do święcenia tego dnia pod hasłem: „Niemcy stały się piękniejsze, cieszą się życiem“. Odezwa protestuje kategorycznie przeciwko obraźliwemu zestawieniu „przez Rossainta i towarzyszy“ narodowego socjalizmu z bolszewizmem.

Ogłoszono równocześnie ciekawe szczegóły o działalności docenta Kobera, do niedawna wybitnego katechety katolickiego. Znany jest on szeroko w Niemczech ze swoich protestów przeciwko stanowisku wyższych władz kościelnych w sprawach szkolnych w Zagł. Saary. Obecnie rozwijał on działalność odczytowo-propagandową i jak można sądzić z treści jego odczytów, propaguje jakąś bliżej nieokreśloną reformę, czy też wprowadzenie nowego kościoła w Basing (Bawaria). Kober oświadczył m. in. „że walczy dla Niemiec, dla wodza i dla kościoła, któryby odpowiadał narodowi niemieckiemu pod każdym względem“. Akcja prelegenta odbywa się pod hasłem: „Bóg, Niemcy i Wódz“.

### Kaolin i aluminium w olbrzymich złożach odkryte na Polesiu.

Na Polesiu, na terenie ordynacji Dawidgródzkiej, należącej do Karola ks. Radziwiłła odkryto duże złoża kaolinu i aluminium.

Geolowie obliczają zawartość kaolinu w zbadanych złożach na 1.600.000 ton.

Złoża te zawierają około 48 proc. czystego kaolinu i do 39 proc. aluminium.

Taki stosunek nie spotykany jest w żadnych rudach w Polsce.

Złoża występują bardzo płytko i często wychodzą na powierzchnię ziemi.

Olbrzymie ilości wysokowartościowego torfu, występującego obok kaolinu (przybliżone obliczenia podają zawrotną liczbę 55 milionów m), stwarzają b. dogodne warunki dla powstania poważnego ośrodka przemysłowego, opartego o eksploatację kaolinu.

## Kongres Chrystusa Króla w Polsce

solą w oku hitlerowców.

BERLIN. Organ Alfreda Rosenberga „National-Sozialistische Monatshefte“ z kwietnia rb. jest bardzo zaniepokojony międzynarodowym Kongresem ku czci Chrystusa Króla, który jak wiadomo, odbędzie się w Poznaniu w dn. 25—29 czerwca rb. Czytamy w powyższym piśmie:

„Należy oczekiwać, że według zwyczaju Watykanu na tym kongresie w szczególności sposób będzie zaatakowany neopoganizm. Wybór miejsca Kongresu w wrót Niemiec nie daje nam gwarancji, by tym razem miało być inaczej, niż na ostatnim Kongresie w Salzburgu. Należy zauważyć, że międzynarodowe kongresy Chrystusa Króla odbywały się dotychczas na narodowym terenie niemieckim: w Luutersdorf, Berlinie, Boguncji, Salzburgu a teraz w Poznaniu. Protektorat nad kongresem Poznańskim oddano kardynałom, Hlondowi z Poznania, Verdier z Paryża i Innitzerowi z Wiednia“.

Zatem według ustosunkowanego w kołach nazistowskich dziennika Poznań leży rzekomo na narodowym terenie niemieckim! Stara, zaborcza buta krzyżacka, mimo udawanej przyjaźni, odżywa znów pod sztandarami ze swastyką. Mamy jednak nadzieję, że nasze odpowiedzialne czynniki nie emieszkają w sposób stanowczy przypomnieć komu należy w Berlinie, iż w Poznaniu, starym grodzie piastowskim, byliśmy zawsze i jesteśmy u siebie w domu.

### Polska produkcja przemysłowa

w porównaniu z niemiecką i sowiecką.

Nasze zaniedbania gospodarcze nabierają barw szczególnie jaskrawych na tle porównawczym Trzeba zwłaszcza porównać polską produkcję przemysłową z taką produkcją dwóch naszych największych sąsiadów: Rosją i Niemcami.

W poniżej podanym zestawieniu uwidocznione są cyfry produkcji w r. 1934 przy czym wyrażono je w odsetkach produkcji światowej Brzmia one jak następuje:

Artykuł	Rosja	Niemcy	Polska
Węgiel	8,5	12,4	2,7
Zelazo	18,4	4,0	0,2
Nafta	11,7	0,1	0,3
Miedź	3,4	2,1	—
Ołów	2,1	4,3	—
Cynk	2,0	9,3	2,9
Cyna	—	—	—
Bawełna	7,1	—	—
Wełna	3,7	0,8	0,2

Najjaskrawiej występują różnice w węglu (którego pokłady mamy bardzo bogate) i żelazie (Niemcy tak jak i Polska, muszą rudę importować). A zatem nie przyroda to winna lecz my sami.

### Wielki los wyłowiony z Wisły.

Niezwykłe dzieje wygranej 50.000 zł.

WARSZAWA. Niezbadane są drogi po których kroczy Fortuna.

Dowodzi tego wręcz fantastyczna historia mieszkanki Miedeszyna pod Warszawą, Małki Sądeckiej.

W grudniu roku ubiegłego przed świętami Bożego Narodzenia, Sądecka przyjechała do Warszawy i zgubiła tutaj torebkę.

Poza papierami i drobną sumę pieniędzy w torebce znajdował się los do drugiej klasy 37 loterii państwowej.

Nazajutrz po stracie torebki p. Sądecka przeglądając tabelę wygranych stwierdziła z rozpaczą, że na jej zaginiony los padła wygrana 50.000 zł.

Natychmiast wniosła do loterii zastrzeżenie, ale wygranej podjąć nie mogła — ponieważ przepis mówi wyraźnie, że warunkiem podjęcia wygranych pieniędzy jest przedstawienie losu, przy czym los nieprzedstawiony do wypłaty w ciągu czterech miesięcy traci swą ważność.

Termin ten upływał w dniu wczorajszym.

I oto...

Wędkarz — amator Mieczysław Barszczewski (Młocińska 5), zarzucając wczoraj wędkę do Wisły na Pelcowiznie poczuł że na haczyku zawisł jakiś ciężki przedmiot.

Pociągnął i wyłowił skórzaną torebką damską. Znalazł w niej papiery na nazwisko Małki Sądeckiej, oraz los loteryjny z pieczęcią popularnej kolektury.

Tam właśnie odniósł znaleziony los.

Ku niemałemu zdziwieniu personelu kolektury okazało się, że zaledwie kilka godzin pozostało do upływu terminu ważności losu.

Jedna z urzędniczek pojechała do Miedeszyna i odnalazła Sądecką.

Wygrana została podjęta.

Szczęśliwego wędkarza oczekuje nagroda.

P. Sądecka teraz dopiero przytomniała sobie, że torebkę zgubiła idąc przez most Kierbedzia.

Prąd wody uniósł ją aż na Pelcowiznę.



## Kronika.

Nowe Miasto, dnia 4 maja 1937 r.

Wtorek Florjana D. K.  
Sroda Piusa papieża D. K.  
Czwartek Wniebowstąpienie Pańskie  
Piątek Domiceli panny

Słońca: wschód o godz. 4.03 zachód o godz. 18.40

### Z miasta i powiatu.

#### Wykaz abonentów telefonicznych w powiecie lubawskim

którzy ostatnio przystąpili

##### do centrali w Nowym Mieście:

1) Duleba Jan kapitan	nr. telefonu 114
2) Gaika Eugeniusz handel zboża	" " 115
3) Puppel Alfons h. ziemiopłodów	" " 116
4) Wieczerski Zenon susz. ziemn.	" " 117
5) Pingel Fryderyk przemysłowiec	" " 118
6) Bendix Maks warsztat repar.	" " 119

##### do centrali w Lubawie:

1) Roszczak Stanisł. lek. wet.	" " 1
2) Zarząd Gminny Lubawa wieś	" " 13
3) Gromada Byszwałd	" " 28
4) Pokojka Franciszka kupiec	" " 41

##### do centrali w Boleszynie:

1) Krajewski Józef dzierz. pleb.	" " 2
----------------------------------	-------

#### Urząd Skarbowy komunikuje,

że Naczelnik Urzędu Skarbowego w Nowym Mieście przyjmować będzie interesantów w sprawach podatkowych od godz. 10—12 w niżej podanych miejscowościach:

Nazwa Gminy	Miasteczko
Gryżliny	5 maja 1937 r.
Grodziczno	10 maja 1937 r.
Krotoszyny	12 maja 1937 r.
Łąkorz	19 maja 1937 r.
Lubawa	14 i 26 maja 1937 r.
Mroczo	20 maja 1937 r.
Prądnica	24 maja 1937 r.
Rożental	28 maja 1937 r.

Naczelnik Urzędu Skarbowego  
(—) Szepeński.

### B A C Z N O Ś Ć

#### Podoficerowie Rezerwy Nowego Miasta i okolicy!

„Niech żyje Armia“, „niech żyje naród“. Na tych dwóch podstawach opiera się organizacja Rzeczypospolitej Polskiej, odwiecznej „Ojczyzny Miecza i Ducha“ — i na tych podstawach opiera się praca Ogólnego Zw. Podoficerów Rezerwy pod hasłem „Jedność“, kształtująca stale i nieprzerwanie nowoczesne państwo, zgodnie ze swą własną dziejową tradycją.

Ogólny Związek Podoficerów Rezerwy Rzplitej Polskiej, którego jednym z najważniejszych celów w dobie jego powstania i w ciągu długoletniego jego istnienia była i będzie obrona granic Rzeczypospolitej oraz należyte przygotowanie się do tej obrony, wzywa wszystkich podoficerów rezerwy, aby niezwłocznie zgłosili swe wstąpienie w szeregi Związku, celem podjęcia wytrwałego prowadzenia wspólnych prac i wysiłków dla dobra Państwa Polskiego.

Do tej akcji obronnej, której wymaga od każdego obywatela Państwa, podoficerowie rezerwy w pierwszym rzędzie muszą stanąć w jednym zwartym szeregu, ażeby podkreślić nie tylko swoją liczebność, ale i wartość podoficera rezerwy tak w czasie wojny, jak i w pracy pokojowej w walce z zewnętrznym wrogiem.

Niech w naszej — wielkiej już dziś — rodzinie podoficerskiej nie zabraknie kolegów podoficerów wólcian, robotników, kupców, rzemieślników, podoficerów z zawodów wolnych i urzędników. Wstępując w nasze grono, znajdziecie oddanych Wam towarzyszy broni, wspólne cele i obronę interesów własnych, zaspakajających potrzeby materialne członków oraz pomoc prawną.

Poza naszym głównym celem obrony granic Polski, Związek Podoficerów Rezerwy przystępuje do realizowania hasła podciągnięcia Polski wwyż na odcinku gospodarczym. W tym celu Związek zamierza przystąpić w najbliższym czasie do szerzenia wśród członków idei oszczędnościowej i ubezpieczeniowej, jako podstaw do zdobycia pełnej niepodległości gospodarczej kraju oraz zabezpieczenia własnej przyszłości.

Wierzmy, że nasze wzwanie nie przejdzie bez echa; zgrupowani pod sztandarem Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy R. P. spełnimy swój obowiązek obywatela-żołnierza i napewno doprowadzimy do tego, że w imieniu powyższych celów staniami się mocą i trwałą spójnią podoficerską.

Od dziś wszyscy podoficerowie rezerwy mobilizują się w Ogólnym Zw. Podoficerów Rezerwy R. P. Koło Nowe Miasto Lubawskie.

Czekamy na Was Koledzy, jako na miłych i pożądanych członków przy wspólnym warsztacie pracy.  
Zarząd Koła Zw. Podoficerów Rez. R. P.  
Nowe Miasto Lubawskie.

#### Święto Narodowe 3-go Maja w Nowym Mieście.

Dorocznym zwyczajem święciło Nowe Miasto rocznicę Konstytucji majowej bardzo uroczystie. W przed dzień Święta wieczorem przeszedł ulicami miasta capstrzyk organizacji p. w. z orkiestrą Z.S. na czele. Sam dzień 3 maja wstał w blaskach wiosennego słońca, zastając Nowe Miasto pięknie udekorowane flagami narodowymi oraz nalepkami TCL. O godz. 6 orkiestra Z. S. odegrała na rynku pobudkę. O godz. 10,30 miejscowe organizacje i towarzystwa z przedstawicielami władz na czele i muzyką udały się pochodem do miejsc. świątyni.

Po uroczystym nabożeństwie nastąpił przy dźwiękach orkiestry wymarsz przed gmach Starostwa. Komendant pow. pw. i wf. p. kpt. Duleba odebrał raport od dowódcy całości ppor. Sankowskiego, po czym piękne przemówienie na temat Konstytucji 3-cio majowej wygłosił p. dyr. Gołąb. Przemówienie zakończył Mówca okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzplitej, Jej Prezydenta Prof. Ignacego Mościckiego i Marszałka Smigłego-Rydzę. Na zakończenie odbyła się defilada.

Po południu odbyły się na stadionie zawody sportowe i strzelania o nagrody.

Wieczorem na sali Hotelu Centraln. odbyła się wieczornica, zorganizowana przez Zarząd Tow. Czyteln. Ludowych.

#### Manifestacja pierwszomajowa.

**Nowe Miasto.** Tegoroczny obchód pierwszomajowy, zorganizowany na terenie Nowego Miasta przez P. P. S-ów miał, podobnie jak w całym kraju, przebieg spokojny. O godz. 5-tej ruszył przez miasto pochód złożony z garstki dzieci, kobiet i kilkudziesięciu mężczyzn na czele z Swiniarskim Władysławem. Na rynku przed kościołem ewangelickim wygłosił do zgromadzonych robotników przemówienie sekr. partii Puja, oraz robotnicy z Nowego Miasta Kudelko i Motylewski. Po uchwaleniu rezolucyj i odśpiewaniu „międzynarodówki“ pochód się rozwiązał.

#### Z targu.

**Nowemiasto.** Na wtorkowym targu dnia 4 maja 1937 r. płacono za: funt masła 1.40 zł, mendel jaj 75 gr, kury od 1.80—2.30 zł, kurczaki od 1,10—1,50 salata 3 pęczki 10 gr, rabarber 20 gr, rzodkiewki 10 gr, kartofle 3.00 zł, żyto 1 ctr. 11.50 zł, pszenica i cfr. 14.00 zł, owies 1 ctr. 10 zł, prosięta 18—20 zł, bekony 38—43 zł, świnię ciężką 41—45 zł, cielęta 8—11 zł.

#### Wiosna w Lubawie

Przemięła dość ostra zima jak koszmarny sen. Znikły bez śladu zasypane śnieżne, brudne kałuże wody po roztopach. Uciechły wreszcie zimowe wichry, które jeździły niemią rozpaczą po ulicach naszej Lubawy podczas długich zimowych nocy. Ustąpiło niebo ze swą ciemną powłoką ciężkich otwianych chmur, które zionęły na dół przejmującym chłodem i bezbrzeżnym smutkiem na dusze ludzkie. Nadeszła nowa pora roku, pora najpiękniejsza — wiosna.

Już od kilkunastu dni odczuwamy cieplejszy podmuch wiosennego wiatru, który swym miłym i ciepłym oddechem nastroja radośnie nie tylko ciała, lecz i dusze naszych mieszkańców. Oto zbliża się powoli kokieteryjnie, wiosna do naszego starego grodu biskupiego — do Lubawy.

Lubawa zaś chce przyjąć ją godnie i dlatego gruntownie stroi się w modną szatę zieloną. Lecz i mieszkańcy nie są oziębli na owe godne przyjęcie tegorocznej wiosny oto przypatrzmy się bliżej w związku z tym samej Lubawie i jej mieszkańcom. Otóż sama Lubawa nakryła już szaro-zieloną szatą roznieglizowane podczas zimy, swe rozłożyste, jedrne członki od Alej Hallera aż po peryferia Przedmieścia Grabowskiego. W ręku trzyma bukiet zieleni, Park Wolności, który został misternie oczyszczony z liści zeszłorocznych i ułożony „modern“ pracowitą dłońią miejskiego ogrodnika. Bukiet ten podał Lubawa z zalotnym uśmiechem wiosnie w dniu 3 maja.

Muskularne ramiona o skórze czystej i białej, jakie tworzą ulice Gdańska i 19 Stycznia, a ozdobione masywnymi branzoletami gmachu p. Koschorka i nieszczęsnym gmachem ex-lieum, wyciągnęła nasza Lubawa na południe, żeby silnym i ciepłym uściskiem powitać czule nadchodzącą wiosnę. Zaś oblicze naszej Lubawy okraślił uśmiech obliczający kuszący, którego wiernym odbiciem zwierciadlanym są okna wystawowe naszych kupców. Uśmiech ten, rzucający każdemu w oczy bogactwo znajdujemy na wystawach wielkiego składu p. Koschorka. Również i w Rynku uśmiechają się beztrudno do każdego przechodnia okna wystawowe o estetycznej dekoracji. Najdłużej jednak śmieje się nawet w późną noc, zawsze powabnie, Nowa Drogeria p. Truszczyńskiego na rogu ulicy Grunwaldzkiej, oraz na tej samej ulicy nieco dalej nowy skład żelaza p. A. Leskiego. Ten ostatni wprost mruka kokieteryjnie jasno blizszym oknem wystawowym i wabi każdego do wstąpienia w gościnne i bogate podwoje. Oszklone zaś drzwi szepczą do ucha przechodniowi: „W Lubawie solidnie i tanio wszystkiego — dostaniesz zawsze u p. Alfonsa Leskiego“... Nasza strojna mama — Lubawa pamięta również o swym starym pupilku p. Dakowski! Obecnie w tym radośnie wiosennym nastroju silnym dechem swych mocnych płuc wdmuchuje tu coraz częściej licznější grono gości ciężarnych w mamonie...

Wraz z samą mamą — Lubawą ożywia się wszystko w tej dobie wiosennej. Są jednak wyjątki wszędzie. Widzimy to również i na łonie naszej Lubawy. Nadal tradycyjnie skwaszony i wiecznie niezadowolony ze wszystkiego pozostał słynny dla niektórych skład wełny. Ponurym wzrokiem patrzy na zegar wieży parafialnego kościoła i duma: „O czemuż tu dumam na lubawskim bruku...“? Również i wszystkie córki, no i synale Lubawy odczuwają ów ukryty gdzieś w eterze duch wiosny, często widzi się jak niejeden zasłużony a pękaty kupiec chadza sobie spacerkiem po polnych drogach w towarzystwie laseczki i pieska. Szczególnie zaś „młódy pochopna a płocho“ odwiezła gorliwie w ciepłe wieczory przytulny Park Wolności, zapuszczając się niejednokrotnie, może nawet z remedytacją w jego zaciszne i ciemne aleje. Ale sama Lubawa przestroiwszy się na godne przyjęcie tegorocznej wiosny, czeka i marzy w ciepłe wieczory jeszcze o czemś: oto gdy noc otuli swym czarnym szalem jej mury, gdy ulice opustoszeją, co wieczór około godziny 23 budzi ją ze słodkiej drzemki jakiś szum i huk. Wtedy Lubawa przeciera nerwowo oczy i patrzy ku Nowemu Miastu Lubawskiemu, czy nie nadchodzi wojsko, tak tęsknie oczekiwane... Niestety! Zamiat wojska, wpada dysząc i dudniąc głucho nasz autobus p. Okleji, wyjąc długo i przeźrliwie swą syreną słowa prawdy: „Marzenie ściętej głowy“.

#### Tragiczny w skutkach strzał na postrach.

**Krotoszyny.** Kierownik szkoły powszechnej w Krotoszynie, pow. lubawskiego, Jan Wysocki postrzelił w głowę Jana Balewskiego, współwłaściciela piekarni w Krotoszynie, którego napotkał przy kradzieży drzewa ze składnicy szkoły. Rannego przewieziono do szpitala powiatowego w Nowym Mieście, gdzie lekarz stwierdził, iż rana jest śmiertelna i niema nadziei utrzymania go przy życiu. Ranny od kilku dni walczy ze śmiercią.

Przesłuchiwany Wysocki zeznał, że nie miał zamiaru zranienia Balewskiego, a strzelił tylko na postrach.

#### Z dalszych stron.

##### Rozjuszony byk uśmiercił trzy osoby.

W Witowicach Pomorskich podczas orki wybiegł z zagrody rolnika Modraka znarowiony byk, który wpadł w grupę robotników, nadziejąc na rogi 19-letnią Irenę Kwókwonę. Dwa znajdujący się w pobliżu towarzysze pracy 20-letni Ignacy Staniak i 49-letni Józef Modrak, pospieszili z pomocą dziewczynie, jednak rozjuszony zwierzę przygniotło rogami do ziemi również i nieszczęsnego robotnika. Wreszcie pozostałym robotnikom udało się stadnika skrepować. Zmasakrowanych przewieziono do szpitala, jednak w drodze wyzionęli ducha Kwókwona i Staniak. Modrak walczy ze śmiercią.

## Komunikaty T. R. P.

### Stan członków Towarzystwa Rolniczego Pow. na dzień 1 maja 1937 r.

Zawiadamiamy członków Kółek Rolniczych, że liczba naszych członków zwiększyła się do 1970.

Ponieważ nie wszystkie Kółka Rolnicze nadesłały nam resztę osiągniętych deklaracji, wobec tego prosimy o odwrotne przesłanie takich abyśmy mogli do przyszłego zebrania Rady T. R. P. ostatecznie ustalić liczbę członków.

T. R. P.

### Pożyczki na zakładanie nowych łąk i pastwisk.

Pomorska Izba Rolnicza komunikuje, że kredyty wiosenne na zagospodarowanie łąk zostały już w zupełności wyczerpane i rozdzielone rolnikom pożyczkobiorcom. Obecnie Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych przyznało łąkę dalsze kredyty na sezon letni (maj-lipiec) wyłącznie na zakładanie nowych łąk i pastwisk. Kredyty te udzielać będzie Izba Rolnicza na dotychczasowych warunkach (w formie nasion i nawozów, na 5-cioletni okres spłaty).

O kredyty na zakładanie nowych łąk i pastwisk, które zakładać można do pierwszych dni sierpnia, należy się zwrócić do Pomorskiej Izby Rolniczej za pośrednictwem Towarzystw Powiatowych najpóźniej do dnia 20 maja br.

Zgłoszenia na kredyty przyjmowane będą tylko na drukowanych formularzach będących w posiadaniu Towarzystw Rolniczych, które po wypełnieniu ich i uzupełnieniu niżej wyszczególnionymi objaśnieniami, prześle je niezwłocznie Izbie. Objasnienia które należy uzupełnić wnioskami:

- obszar łąk przygotowany do obsiewu,
- opis prac dokonanych przy uprawie łąki przeznaczonej do obsiewu (podać kiedy łąkę zaorano jakie rośliny po kolei uprawiano jakie stosowano nawozy i t. p)
- dobry opis profilu gleby przeznaczonej pod obsiew (warstwa wierzchnia, podglebie.)
- na jakiej głębokości występuje woda gruntowa w czasie 1-go pokosu.

Biorąc pod uwagę powyższe dane, Pomorska Izba Rolnicza ustali dla poszczególnych gospodarstw skład mieszanek roślin łąkowych i rodzaj nawożenia, po czym dostarczy nasiona i nawozy.

Obsiew 1 ha łąki łącznie z nawożeniem wynosi według cen obecnych około 170—180 zł. (w tym cena nasion siewnych około 100 zł, nawozów sztucznych około 70 zł.)

Z uwagi na krótki termin wnoszenia wniosków, Izba Rolnicza prosi o spieszne ich nadesłanie. Wnioski będą załatwiane według kolejności zgłoszeń aż do wyczerpania.

#### Komunikat.

W związku z mylnymi informacjami, jakie ukazały się w miejscowej prasie odnośnie kredytów dla rolnictwa pomorskiego, Państwowy Bank Rolny podaje do wiadomości, iż na województwo pomorskie uruchomiono kredyty ulgowych, przy oprocentowaniu 3 proc. rocznie, na kwotę zł 450.000. Kredyt siewny na warunkach ulgowych przeznaczony jest dla drobnych rolników, dotkniętych zeszłoroczną klęską nieurodzaju, względnie wymarzeniem ozimin. Ponadto na normalnych warunkach, przy oprocentowaniu 7 i pół proc. rocznie na uzasadnione ogólne potrzeby gospodarze uruchomiono kredyty na kwotę zł 600.000.

Również przydzielony został dla n. województwa kredyt bezprocentowy na zakup sadzianek ziemniaczanych, rakocypornych, na okres 9-miesięczny na kwotę zł. 55.000.

### Należności podatkowe można spłacać papierami wartościowymi.

Pomorska Izba Rolnicza zawiadamia, że w dzienniku ustaw Rzplitej Polskiej z dnia 8. IV. 1937 r. (Nr. 27 poz. 197), ukazało się rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 18. III. 1937 r. o uiszczaniu należności podatkowych papierami wartościowymi.

Rozporządzenie to przewiduje możliwość uiszczenia zaległości niemal w wszystkich podatkach następującymi papierami wartościowymi:

- 3proc. państwową rentą ziemską i II serii;
- 4/5proc. złotymi listami zastawnymi Państwowego Banku Rolnego, lub świadectwami depozytowymi, wydanymi w zamian tych listów;
- skryptami dłużnymi Skarbu Państwa;
- 5proc. pożyczką konwersyjną z r. 1924;
- 5proc. kolejową pożyczką konwersyjną z r. 1926
- 3proc. premiovą pożyczką inwestycyjną;
- 6proc. pożyczką narodową;
- 4proc. pożyczką konsolidacyjną.

Ponieważ wymienione wyżej papiery wartościowe przyjmowane będą według ich imiennej wartości, posiadacze tego rodzaju papierów mają możliwość w sposób korzystny i bezjakiegokolwiek zachwiania swej egzystencji gospodarczej wywiązać się ze zobowiązań wobec Skarbu Państwa.

Wszelkich bliższych informacji co do sposobu i formi spłaty, tudzież zaległości, jakie mogą być spłacone papierami wartościowymi, udzieli zainteresowanym płatnikom urzędy skarbowe.

### Od dziś „Polska“ zamiast „Niemcy“

#### Największa kopalnia zmieniła nazwę

**KATOWICE.** Dyrekcja kopalni ks. Donnersmarka postanowiła zmienić z dniem 3 maja br. dotychczasową nazwę kopalni „Niemcy“ w Świętochłowicach na nazwę „Polska“.

„Polska“ należy do największych i najlepiej wyposażonych kopalni na Górnym Śląsku. Posiada olbrzymie zapasy węgla płomiennego oraz koksującego.

Kopalnia rozporządza centralą elektryczną, wytwarzającą prąd w dużych ilościach i zasila dwie kopalnie oraz okoliczne gminy. Obecnie „Polska“ zatrudnia około 1700 robotników.

### Ruch towarzystw.

#### Baczność Westfalczy! I

Zebrał się Koła Związku Obrony Praw Górnik Nadereni i Westfalji na powiat lubawski odbędzie się w niedzielę dnia 9 maja br. w lokalu p. Serożyńskiego w rynku zaraz po sumie to jest godz. 12 i pół. Oliczny udział prosi

Zarząd  
(—) Mikołaj Jankowski, prezes



## Uroczysty pogrzeb ś p. Michała Drzymały.

Pogrzeb Drzymały odbył się w czwartek w Miasteczku pow. wyrzyskiego i stał się manifestacją uczuć patriotycznych całej Wielkopolski i Pomorza.

Już w środę po południu do Grabówna zjeżdżać zaczęły delegacje z bliższej i dalszej okolicy. Z Grabówna, gdzie Drzymała w darowanej mu przez Państwo osadzie spędził ostatnie dni życia, odbyła się eksportacja do kościoła parafialnego w Miasteczku.

W czwartek rano o godz. 9.30 przy udziale kilkudziesięciu tłumów, jakie zapełniły kościół i plac przed kościołem i w obecności przedstawicieli władz w osobach wicewojewody poznańskiego Walickiego, dowódcy bydgoskiej dywizji Chmurowicza, starosty wyrzyskiego Muzyczki, kuratora Jakubca, prezydenta Barciszewskiego, ks. proboszcz Niedbal odprawił żałobną Mszę św. i egzekwie, po czym wzniesiono trumnę na pl. Marszałka Piłsudskiego, gdzie ustawiono kłafalk.

Tu odbyła się najwznioślejsza część obrzędu żałobnego. Imieniem P. Prezydenta Rzplitej wicewojewoda p. Walicki dokonał dekoracji trumny orderem Polonia Restituta, wygłaszając wzniosłą przemowę. W imieniu armii pożegnał Drzymałę gen. Chmurowicz. Dalej przemawiali sen. Głowacki i poszczególni delegaci miast.

Przy dźwiękach marsza żałobnego złożono trumnę do prowizorycznego grobu.

### Jeszcze 10 karteli

#### rozwiązanych w przemysle przetwórczym

Za uprawianie lichwy gospodarczej p. minister przemysłu i handlu rozwiązał dalszych 10 karteli. Przedewszystkiem zlikwidowany został Syndykat Gwoździ i Drutu, stale podwyższający ceny swych wyrobów, powszechnie używanych, zarówno w mieście jak i na wsi.

Dwa następne kartele obejmują producentów którzy są dostawcami kolei.

Stworzywszy znowe kartele te usiłowały przez wyeliminowanie konkurencji przy przetargach uzyskiwać najwyższe ceny od P.K.P.

Jeden z tych karteli obejmuje produkcję rozjazdów kolejowych, krzyżownic, przeceń toru itp. drugi zaś części kute, dostarczane koleji w wielkich ilościach.

Jednocześnie rozwiązano kartel łańcuchów i wędzideł oraz kartel wentylów rowerowych i ich części.

W związku z rozpoczynającym się sezonem budownictwa ważne jest rozwiązanie kartelu płytek ściennych „glazurowanych” „Centroeramika” używanych do wykładania ścian w łazienkach, kuchniach itp.

Przestają wreszcie istnieć kartele: szpagatu oleiny, i stearyny oraz przetworów owsianych.

Dziesiąta z rozwiązanych umów kartelowych dotyczy znowu porozumienia o charakterze międzynarodowym.

### Wyniki spisu ludności we Włoszech.

MEDIOLAN. „Gazetta Ufficiale” podaje wyniki jednodniowego spisu ludności z dn. 21 kwietnia 1936 r.

Według tych danych Rzym ma 1.155.722 mieszkańców, Mediolan — 1.115.848 Neapol — 865.913, Genua — 634.645, Turyn — 629.115, Palermo — 411.879, Florencja — 322.535, Wenecja — 264.027.

### Kradli w drukarni wojskowej i zakładali własne przedsiębiorstwa.

WARSZAWA. Na 9 czerwca br. wyznaczono w sądzie okr. wielki proces o nadużycia w głównej drukarni wojskowej w Warszawie.

Ławę oskarżonych zajmie b. kierownik tej drukarni Józef Rzepko. Przed rokiem dokonano niespodziewanie kontroli ksiąg w drukarni i natknięto się na nieścisłości i poważne braki. Po wykryciu tych uchybień Rzepko zbiegł i aresztowano go dopiero po kilku tygodniach na prowincji.

Dochodzenia stwierdziły, że w drukarni popełniono nadużycia na sumę ponad 200.000 zł., o popełnienie których oskarżony jest właśnie Rzepko.

Po wykryciu afery, zwierzchnik Rzepki mjr. Bobrowski, popełnił samobójstwo. Do sprawy załączono 12 grubych tomów akt śledztwa. W sprawie tej skompromitowanych jest wiele osób, bo niektórzy zakładali przedsiębiorstwa za pieniądze drukarni dawane im przez Rzepkę.

Do sprawy wezwano 130 świadków i przypuszczalnie proces potrwa kilka tygodni. Rozprawie przewodniczyć będzie s. Waszkiewicz. Oskarża prok. Skąpski, bronią zaś oskarżonego adw. Al. Prymak i Miecz. Goldstein.

### Rozszalały koń zabił człowieka.

Na ulicy Hallera w Grudziądzu wydarzył się straszny wypadek. Należący do rolnika Aleksandrowicza z Gaci (pow. grudziądzkiego) koń spłoszył się nagle i poniósł wzdłuż ul. Hallera w kierunku miasta.

W pobliżu boiska miejskiego nsiłował zatrzymać konia przechodzący tamtędy Franciszek Sulecki, dozorca cmentarza żydowskiego. Niestety, nie zdołał tego uczynić, koń przewrócił go na jezdnię i w dodatku kopnął go tak silnie w głowę że Sulecki doznał rozbitcia czaszki. Koń z szalonym pędem pobiegł dalej ulicami Marszałka Focha. Pl. 23 Stycznia aż ku Wiśle zaś do ciężko rannego Suleckiego zawezwano natychmiast karetkę pogotowia ratunkowego, która zabrała nieszcześliwego do szpitala. Mimo pomocy jednak Sulecki nie odzyskawszy przytomności, o godz. 20,45 zmarł w szpitalu.

### Słoń pomścił swą krzywdę.

W cyrku londyńskim, popisuje się nadzwyczajnymi sztukami słoń indyjski „Kadiks”. Ogromne to zwierzę jest ulubieńcem publiczności tak ze względu na swą zreczność jak i inteligencję prawie ludzką, oraz wielką łagodność. Niedawno, gdy Kadiks, podczas zwykłych swych produkcji podszedł do ogrodzenia areny cyrkowej, wyciągając swą trąbę po łakocie, jeden z widzów dopuścił się złośliwego żartu, podając prosiącemu zwierzęciu szpilkę. Kadiks dotknął się jej wyrostkiem swej trąby będącym u słońci najczulszą częścią ciała, i widocznie ukłócił się boleśnie, gdyż szybko cofnął swą trąbę. I zdawało się, że na tem koniec tego nieprzyjemnego zajścia dla słońcia, gdyż dobrze wychowany Kadiks z całą skrupulatnością wykonał dalszy ciąg swego programu. Gdy wszakże nagradzany huczными oklaskami publiczności miał opuścić arenę, to zamiast skierować się ku wyjściu, ruszył wzdłuż ogrodzenia areny i natrafiwszy wreszcie na widza, który go skrzywdził, wyciągnął nagle trąbę, porwał nią wpół złośliwego człowieka, uniósł go w powietrze i rzucił na środek areny z taką siłą, że rzucony stracił przytomność. A słoń pomściwszy swą krzywdę, dał najspokojniej w świecie wyprowadzić się swemu właścicielowi z areny.

### PROGRAM RADIOWY.

#### Warszawa środa — 5. V.

6.30 Audycja poranna  
11.30 Audycja dla szkół  
12.03 Zespół salonowy  
12.50 Szukam letniska — pogadanka  
15.15 Koncert rozrywkowy — płyty  
15.55 Skrzynka techniczna  
16.10 Zagadki muzyczne — audycja dla dzieci  
16.30 Chór Akademicki Fundacji Domów Akademickich  
17.00 Wyprawa Kijowska 1920 roku — odczyt  
17.15 Łódzka Orkiestra Salonowa  
17.50 U wytwórców dzbanków i zwierzątek — pogad.  
18.20 Orkiestra Geraldo Gaucha i zespół — płyty  
18.50 O przyszłości wiejskiej diatwy — pogadanka  
19.00 W sklepie z zabawkami — opowiadanie  
19.20 Dawid Ojstrach laureat konkursu w Brukseli  
19.45 Lekkie wiązanki instrumentalne — płyty  
20.35 Chwila Biura Studiów  
21.00 Koncert chopinowski  
21.30 Robert Schuman: Kwintet fortepianowy Es-dur  
23.05 Muzyka taneczna z płyt

#### Warszawa — czwartek 6. V.

8.00 Sygnał i pieśń Ave Maria  
8.03 Mała Orkiestra Polskiego Radia  
8.35 Wczesny czy późny zbiór stana — pogadanka  
9.00 Transmisja nabożeństwa z Łodzi  
10.45 Fantazje potpourri i uwertury  
12.03 Poranek muzyczny  
14.00 Wielec i mali — wyniki konkursu Anteny  
14.15 Reportaż z życia  
14.30 Maj — pogadanka  
14.45 Orkiestra Alberta Sandlera i Erna Sack  
15.30 Od chrztu do żeniączki — ludowa audycja  
18.00 50-lecie T-wa śpiewaczego Lutnia  
17.00 Jak pracują kobiety w spółdzielni — odczyt  
17.15 Ludwik Beethoven Trio B-dur  
18.00 Gliniarne miasto — feljton  
18.15 Imperje wschodnie — płyty  
19.00 Słuchowisko pt. W lesie  
19.30 Recital skrzypcowy  
20.00 Wieczór operetkowy  
22.25 Zespół Stefana Rachonia  
23.05 Muzyka taneczna z płyt

#### Warszawa — piątek 7. V.

6.30—8.00 Audycja poranna  
11.30 Audycja dla szkół  
12.03 Orkiestra Wojskowa  
12.50 Mój ogródek warzywny — pogadanka  
15.15 Koncert orkiestry  
16.15 Rozmowa z chorymi  
16.30 Koncert ze studia P. R.  
17.00 Lśnica gospodarze — odczyt  
18.00 Herezje sportowe — pogadanka  
18.20 Muzyka lekka — płyty  
18.50 Przegląd rolniczej prasy  
19.00 Dwie rewie — skecz  
19.20 Z pieśnią po kraju  
20.00 Koncert poświęcony Karol. Szymanowskiemu  
22.30 Dziecięce starego miasta — fragment z powieści  
22.50 Muzyka lekka — płyty

#### Toruń — środa 5. V.

7.25—8.00 Audycja poranna  
13.00 Orkiestry i soliści — płyty  
15.15 Chóry rewersów — płyty  
15.35 Wiadomości społeczne  
15.40 Muzyka fortepianowa — płyty  
16.00 Na przełomie pojęć i czasów — feljton  
18.20 Pogadanka społeczna  
18.25 Tanga i foxtrot — płyty  
19.20 Koncert solistów  
20.00 Z operetek — płyty  
23.00 Na dobranoc — płyty

#### Toruń — czwartek 6. V.

10.45 Utwory solowe i kameralne — płyty  
13.00 Panowanie słowian nad Bałtykiem — feljton  
14.45 Pogodna muzyka — płyty  
18.15 Na węgierską nutę — płyty  
18.55 Program na jutro  
22.10 Wiadomości sportowe

#### Toruń — piątek 7. V.

7.25—8.00 Audycja poranna  
13.00 Melodia za melodią — płyty  
15.15 Gitary i mandoliny — płyty  
15.35 Jak spędzić święto — pogadka krajoznawcza  
15.40 Muzyka francuska — płyty  
18.16 Poradnik sportowy  
18.20 Utwory salonowe — płyty

Redaktor odpowiedzialny i wydawca  
Antoni Miłozewski — Nowe Miasto nad Drwęcą.

## ZIEMNIAKI

jadalne żółtomięsne

w partiach wagonowych lub mniejszych  
na skład kupuje po cenach najwyższych

„ROLNIK” Lubawa

telefon 39.

## TAPETY

najnowsze desenie  
w wielkim wyborze  
oraz wszelkie

przybory  
malarskie  
kupisz najkorzystniej.

w DROGERII „SANITAS”

Konrad Skibowski, Nowe Miasto Lubawskie  
ul. Sobieskiego 6. Telefon 46.



Potrzebny od zaraz  
**ręczniak**  
z chłopakiem  
Maj. Góralczyzna.

Nadeszło świeże

**wapno**

„Piechcińskie  
w kawałach które poleca

N. Ewertowski  
skład żelaza i mat. budowl.  
Nowe Miasto, Tel. 66.

Prima angielskie  
**MATIASY**  
po 10 i 20 groszy

poleca  
**Stanisław Rost**  
Nowe Miasto - Rynek.

Majątek Białołoty  
przyjmuje  
bydło na paśnik

## ZAPROSZENIA

UWIADOMIENIA ŚLUBNE

WYKONUJE NAJTANIEJ,  
NAJPREDZEJ i SOLIDNIE

Drukarnia B. MIŁOSZEWSKI NOWE MIASTO

RYNEK 19.

TELEFON 59.

Księgarnia Kopernikańska  
w Torunlu

## FUTRO

podrózne długie  
i buda dla psa  
okazyjnie do nabycia. Kto,  
wskaże admin. „Głosu Lub.”

## Wózek

dziecięcy biały  
dobrze utrzymany sprzedam

Nowe Miasto

ul. Jagiellońska nr. 15.

## Sprzedam

**motor**

naftowy Deutza 10 PS.  
na ruchomym podwoziu  
w dobrym stanie.

K. Bronikowski

Nowe Miasto, Aleje 1.